



Nasiona dla Krakowa

2019-06-04

Kraków robi dużo, by być coraz czystszy, bardziej ekologiczny i coraz lepszym do życia miastem. Czy bankomat nasion mógłby mu w tym pomóc? Ciekawą interpelację w tej sprawie złożył radny Łukasz Gibała. W kwestii ekologicznej, choć diametralnie różnej, interpeluje także radny Łukasz Maślona. Natomiast głos w sprawie zbyt wysokich lamp przy ul. Żelechowskiego zabrał radny Grzegorz Stawowy.

Radny Łukasz Gibała proponuje, aby – wzorem Warszawy – stworzyć w Krakowie bankomaty roślin. W stołecznym Zarządzie Zieleni mieszkańcy mogą – w godzinach pracy jednostki – bezpłatnie pobrać z bankomatu nasiona różnych gatunków roślin. Są wśród nich między innymi mak polny, rumianek, chaber, maciejka, len – i wiele innych. Nasiona te warszawiacy mogą samodzielnie wysiewać na terenie miasta – co ułatwia instrukcja umieszczona na urządzeniu. Zalecane miejsca wysiewu to misy drzew, sąsiedztwa murków oporowych czy wydeptane fragmenty trawników. Plusem utworzenia bankomatu nasion jest nie tylko ukwiecenie miasta. Radny przekonuje, że ma on również inną, niebagatelną zaletę – zwiększa zaangażowanie mieszkańców i ich współodpowiedzialność za miejską przestrzeń. Staje się „zielonym impulsem” do zmiany swojego otoczenia na piękniejsze, bardziej przyjazne i ekologiczne.

Z kolei radny Łukasz Maślona pyta o tzw. zbieranie, odzysk lub unieszkodliwianie odpadów w postaci tzw. poletek remediacyjnych na jednej z działek w krakowskiej Olszanicy. Inwestor ma tam przetwarzać m.in. odpady rodzaju: gleba i ziemia zawierające substancje ropopochodne. Radny pyta dlaczego Wydział Kształtowania Środowiska UMK nie podaje w udzielanych informacjach o tej inwestycji, że przetwarzaniu mają podlegać odpady niebezpieczne? Radny Maślona chciałby także wiedzieć czy dla tej inwestycji została przeprowadzona/jest prowadzona ocena oddziaływania na środowisko?

Radny Grzegorz Stawowy zwrócił się z prośbą o analizę zasadności podniesienia wysokości punktów świetlnych zamontowanych na lampach ulicznych przy ulicy Żelechowskiego. Podczas niedawnego remontu miejsc postojowych i wymiany lamp ulicznych zamontowano lampy wyższe niż dotychczasowe. Mieszkańcy ulicy zwracają uwagę, że nowa wysokość (o kilka metrów wyżej niż dotychczas) spowodowała, że światło z lamp ulicznych świeci wprost do mieszkań zlokalizowanego naprzeciw bloku – informuje radny i dodaje, że mieszkańcy skarżą się na uciążliwości z tego płynące, w tym problemy ze snem.